



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

WZF.7040.5.2016.TO

**Pan
Mariusz Błaszczak**

**Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji**

chciałbym poinformować Pana Ministra o problemie, z którym zwrócił się do mnie pełnomocnik osoby zatrudnionej w branży ochroniarskiej. Jego klient został skreślony z listy kwalifikowanych pracowników ochrony.

Jak wynika z opisu sprawy, pracował on jako wartownik Straży Ochrony Lotniska. Warunkiem jego zatrudnienia było posiadanie wpisu na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej. Lotnisko, na którym pracował skarżący, od lat zmagają się z problemem nieuczciwych taksówkarzy. Jednym ze środków, podjętych w celu zwiększenia bezpieczeństwa podróżnych, jest powierzanie świadczenia usług przewozu jedynie określonym korporacjom taksówkarskim. Zostają one wybrane w stosownym postępowaniu. Dzięki temu Lotnisko może być pewne, że spełniają należyte standardy obsługi klientów. Inne osoby niezrzeszone w tych wybranych korporacjach, jeżeli świadczą usługi przewozu na terenie lotniska, popełniają wykroczenie. W tym miejscu należy zauważyć, że prowadzenie działalności gospodarczej (w tym reklamowej, akwizycyjnej lub innej działalności zarobkowej) na terenie lotniska **bez zgody** zarządzającego lotniskiem jest zabronione. Podstawą prawną tego zakazu jest § 2 ust. 6 lit. b rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 4 września 2012 r. w sprawie podstawowych przepisów porządkowych związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa i ochrony lotów oraz porządku na lotnisku (Dz.U. poz. 1023). Działanie takie stanowi wykroczenie, o którym mowa w art. 210 ust. 1 pkt 5a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz.U. z 2016 r. poz. 605 ze zm.).

Wobec pracownika ochrony, który zwrócił się z wnioskiem do Rzecznika, zostało wszczęte postępowanie karne z art. 190 Kodeksu karnego (groźba karalna). Jest ono prowadzone na wniosek taksówkarza, który świadczy usługi przewozu na terenie lotniska mimo braku wymaganej prawem zgody zarządzającego lotniskiem. Taksówkarz ten jest pokrzywdzonym w tej sprawie karnej. Jak wskazuje pełnomocnik, osoba ta – jak i pozostali przewoźnicy świadczący swoje usługi nielegalnie – są skonfliktowane z pracownikami Straży Ochrony Lotniska i mogą mieć motyw, aby ich pomawiać. Warto zauważyć, że już samo wszczęcie postępowania karnego wobec pracownika ochrony pociąga za sobą negatywne dla niego skutki.

Zgodnie z art. 29 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz.U. z 2014 r. poz. 1099 ze zm. dalej: ustawa) – pracownika ochrony skreśla się z listy kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej, w przypadku gdy został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za popełnienie przestępstwa umyślnego lub **wszczęto w stosunku do niego postępowanie karne o takie przestępstwo**. Samo wszczęcie postępowania karnego o przestępstwo umyślne wobec kwalifikowanego pracownika ochrony, nakłada na właściwy organ Policji obowiązek skreślenia go z listy kwalifikowanych pracowników ochrony. Decyzja w tym przedmiocie podlega natychmiastowemu wykonaniu. Rezultatem utraty uprawnień, koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku (szczególnie w specjalistycznych uzbrojonych formacjach ochronnych) – może być zwolnienie z pracy. Niestety, nawet po umorzeniu postępowania karnego lub uniewinnieniu, skarżący nie może odzyskać utraconych uprawnień automatycznie. Nie ma także możliwości uzyskania odszkodowania za utracone dochody. Naturalnie, może ponownie ubiegać się o wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony. Jednak musi spełnić wymagania, o których mowa w art. 29 ust. 2 ustawy, co powoduje dodatkowe trudności. Tymczasem zwolnienie z pracy może okazać się nieodwracalne.

Mając na względzie intencje przyświecające deregulacji zawodu pracownika ochrony (związane z rezygnacją z konieczności posiadania licencji pracownika ochrony) wydaje się, że przyjęte unormowania – nakazujące skreślenie z listy kwalifikowanych pracowników ochrony osoby, wobec której wszczęto postępowanie karne o przestępstwo umyślne – są nieproporcjonalne w stosunku do dolegliwości wynikających z takiej czynności.

Wątpliwości te dodatkowo uzasadnia treść art. 29 ust. 6 pkt 2 w zw. z art. 30 ustawy, zgodnie z którym pracownika ochrony skreśla się z listy kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej również w przypadku, gdy nie dopełni on obowiązku zawiadomienia właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o jakiegokolwiek zmianie danych objętych wpisem, w terminie 14 dni od dnia jej powstania.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym właściwy komendant wojewódzki Policji miał obowiązek (art. 32 ust. 1) **lub mógł** (art. 32 ust. 2) zawiesić prawa wynikające z licencji w przypadku powzięcia wiadomości o wszczęciu postępowania karnego. Niniejsza regulacja ograniczała wolność wyboru i wykonywania zawodu, a także wyboru miejsca pracy. Ograniczenie to było jednak proporcjonalne do zagrożenia wynikającego z charakteru postawionych zarzutów. Było ono także uzasadnione z punktu widzenia przysługujących pracownikom ochrony uprawnień ingerujących w prawa i wolności obywatelskie. Ówczesne obowiązujące przepisy dawały jednak możliwość elastycznego reagowania przez właściwy organ Policji na informację o wszczęciu postępowania karnego przeciwko pracownikowi ochrony o przestępstwo inne niż przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu. W tym momencie taka możliwość nie istnieje.

Aktualnie ustawodawca nakazał **obligatoryjne** skreślenie z listy kwalifikowanych pracowników ochrony. To wydaje się rozwiązaniem nieproporcjonalnym w stosunku do dolegliwości, jakie niesie za sobą utrata uprawnień niezbędnych do wykonywania pracy. Zwłaszcza biorąc pod uwagę sytuację pracowników specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych. Szczególnie niezrozumiała wydaje się sytuacja, w której taka osoba zostaje skreślona z listy tylko z powodu niepowiadomienia właściwego organu Policji o zmianie na przykład miejsca zamieszkania (w terminie 14 dni).

W świetle powyższego na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2014 r. poz. 1648 ze zm.) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zbadanie oraz odniesienie się do przedstawionego problemu.